

CO MÓWIĄ NA TEMAT ZBAWIENIA EWANGELIE A CO NAUKI ŚWIADKÓW JEHOWY

Chociaż żarliwość Świadków Jehowy nie podlega dyskusji, to poważne wątpliwości budzi jednak treść głoszonego przez nich przesłania. W swoich publikacjach sami przyznają, że ich ewangelia diametralnie się różni od tej, którą głosili apostołowie i którą głoszą kościoły chrześcijańskie.

W Strażnicy nr 24 z 1981 roku, tom CII, s. 7, akapit 3 czytamy:

„Pozwólmy szczerym osobom porównać działalność głoszenia ewangelii o Królestwie, którą od stuleci prowadziły systemy religijne chrześcijaństwa, z pracą podjętą przez Świadków Jehowy po zakończeniu pierwszej wojny światowej w 1918 roku. (...) Nie jest to jednak jedna i ta sama ewangelia”

KIM JEST BIBLIJNY JEZUS CHRYSZTUS

Jan świadczył o nim i głośno wołał: To był ten o którym powiedziałem: Ten który za mną idzie, był przede mną, bo pierwaj był niż ja. A z jego pełni myśmy wszyscy wzięli i to łaskę za łaskę. Zakon bowiem został nadany przez Mojżesza, łaska zaś i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział, lecz jednorodzony Bóg który jest na łonie Ojca, objawił go (Ew Jana 1:15-18)

A teraz Ty mnie uwielbij Ojczy u siebie samego, tą chwałą którą miałem u ciebie zanim świat powstał (Ew Jana 17:5)

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę jaką jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy (Ew Jana 1:14 BT)

Baczenie, aby was kto nie sprowadził na manowce filozofią i czczym urojeniem, opartym na podaniach ludzkich i na żywiołach świata, a nie na Chrystusie. Gdyż w nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości i w nim macie pełnię. On jest głową wszelkiej nadziemskiej władzy i zwierzchności (List do Kolosan 2:8-10)

Jezus jest jedynym, odwiecznym Synem Boga Ojca, w którym mamy pełnię Boskości. Dlatego powiedziano, że w Nim mieszka pełnia Bóstwa czyli Boga. Zatem widzimy że Jezus jest Bogiem który stał się człowiekiem, by nas odkupić.

Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój i Bóg mój. Rzekł mu Jezus: Uwierzyłeś bo mnie ujrzałeś, błogosławieni, którzy *(mnie)* nie widzieli, a uwierzyli **(Ew Jana 20:28-29)**

Jeśli ktoś twierdzi że wierzy w biblijną ewangelię, a nie uznaje Jezusa swoim Panem i Bogiem, tak jak wszyscy apostołowie, to taka wiara nie jest wiarą zbawiającą. Podobnie jest też wtedy, gdy ktoś odrzuca fakt że Jezus przyszedł z Królestwa Niebieskiego na ziemię by stać się człowiekiem.

Po tym poznawajcie Ducha Bożego: Wszelki duch który wyznaje że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, z Boga jest. Wszelki zaś duch, który nie wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, nie jest z Boga. Jest to duch antychrysta, o którym słyszeliście, że ma przyjść, i teraz już jest na świecie **(1 List Jana 4:3)**

Prawda biblijna polega na tym, że Jezus ma naturę Boga i człowieka jednocześnie. Niestety nauka Strażnicy odrzuca prawdę o Boskości Zbawiciela i neguje w Jego podwójną naturę. Głosi ona zatem innego Jezusa. Duch Święty jednak otwiera oczy tylko tym ludziom, którzy Go pytają i którzy ponad wszystko szukają prawdy na temat Boga i Jego woli.

KIM JEST JEZUS GŁOSZONY PRZEZ ŚWIADKÓW JEHOWY

Świadkowie Jehowy, pomimo pozornego posługiwania się Pismem Świętym, w rzeczywistości nie głoszą dobrej nowiny o Jezusie, gdyż mówią oni o jakimś niebiańskim Królestwie, które zostało ustanowione dopiero w 1914 roku, i o Jezusie, który nie jest Bogiem ani nie umarł na krzyżu. Znaczący to, że głoszą oni naukę o jakimś innym królestwie, która nie była znana wcześniej ani apostołom, ani chrześcijanom żyjącym w poprzednich stuleciach, stając się tym samym fałszywymi prorokami, przed którymi ostrzega nas Pan Jezus Chrystus w Ewangelii Mateusza 24:11 i 24.

Biblia naucza jednoznacznie, że ewangelia jest dobrą nowiną o Panu Jezusie Chrystusie.

Nie przestawali też codziennie w świątyni i po domach nauczać i zwiastować dobrą nowinę o Chrystusie Jezusie (Dz Ap 5:42)

Albowiem uznałem za właściwe nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego (1Kor 2:2)

Nawet Paweł ostrzega braci by wierzyli wyłącznie w biblijnego Jezusa, a nie w jakiegoś innego.

Obawiam się jednak, ażeby, jak wąż chytrą swoją zwiódł Ewę, tak i myśli wasze nie zostały skażone i nie odwróciły się od szczerego oddania się Chrystusowi. Bo gdy przychodzi ktoś i zwiastuje innego Jezusa, którego myśmy nie zwiastowali, lub gdy przyjmujecie innego ducha którego nie otrzymaliście (od nas - czyli od apostołów), lub inną ewangelię której nie przyjęliście (od nas), znosicie to z łatwością. (2Kor11:3-4)

BIBLIJNY DUCH ŚWIĘTY JEST OSOBA

W Biblii czytamy że Duch Święty mówi oraz powołuje misjonarzy i ich wysyła (Dz Ap 13:2-4) będąc przy tym w pełni suwerenny. Że posiada On myśli (Rz 8:27), wolę (1Kor 12:11) oraz uczucia (Ef 4:30). Dalej czytamy że Duch Święty jest wieczny (He 9:14), wszechobecny (Ps 139:7-8), wszechwiedzący (1Kor 2:10-11) i wszechmocny (Rz 8:11), czyli wszystkie te wersety dowodzą niezbicie że Duch Święty jest Kimś, a nie czymś. A skoro posiada atrybuty które posiada wyłącznie Bóg, to znaczy że jest to Bóg. Staje się zatem bardzo czytelne że duch w którym przychodzą Świadkowie, to jest ten "inny duch" o którym jest mowa w 2 liście do Koryntian 11:3-4.

KIM JEST DUCH ŚWIĘTY ŚWIADKÓW JEHOWY

W Strażnicy z 1 X 2009 w artykule pt: "Czym jest duch święty?" czytamy:

„Chcąc osiągnąć jakiś cel, Jehowa posługuje się duchem świętym. Mówiąc najprościej, duch święty to moc Boga użyta do realizacji jakiegoś zamierzenia, Jego aktywna siła (...)”.

To prawda, że w przenośni możemy nazywać Ducha Świętego mocą lub siłą, gdyż istotnie jest On dla nas źródłem siły i mocy. Psalmista zwraca się do Boga: **„Miłuję Cię, Jahwe, Mocy moja”**, zaś o Chrystusie apostoł Paweł napisał, że **„jest mocą Bożą i mądrością Bożą”** (Ps 18:2; 1Kor 1:24). Jednakże w tym przypadku nazywanie Boga Ojca i Chrystusa mocą nie zmienia faktu, że są to osoby Boskie. Podobnie możemy powiedzieć o Duchu Świętym, że jest naszą mocą, nie umniejszając Jego Boskiej osobowości.

Ewidentną pomyłką natomiast, jest traktowanie Ducha Świętego jako bezosobowej energii lub mocy. Biblia wyraźnie odróżnia Ducha Świętego od jakichś mocy czy sił. Apostoł Paweł podkreśla czego Chrystus dokonał przez niego wśród pogan, mówiąc: **„mocą znaków i cudów, mocą Ducha Świętego”** (Rz15:18-19 BT).

Gdyby Duch Święty był tylko czymś, to zachodziłoby tu zbędne powtórzenie słowa "moc" tworząc nonsensowną formę „mocą mocy”. Sens tego werseku pojawia się tylko wtedy gdy przyjmujemy że Duch Święty nie jest mocą, lecz kimś kto ją posiada. Dotyczy to również poniższego werseku:

Ale weźmiecie moc Ducha Świętego kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi (Dz Ap 1:8)

Zupełnie jasno powiedziano tu o Duchu Świętym i Jego mocy, która wyposażyć miała uczniów Chrystusa do dzieła ewangelizacji. Widzimy zatem że Duch Święty nie jest mocą, lecz osobą dysponującą mocą. W Dziejach Apostolskich 10:38 napisano o Jezusie,

„którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą”. Przy założeniu, że Duch Boży jest mocą, tekst ten należałoby rozumieć, że Bóg namaścił Jezusa mocą i mocą, względnie siłą i mocą. W innym wersecie Paweł mówi, że ewangelia którą głosił doszła do mieszkańców Tesalonik **„nie tylko w Słowie, lecz także w mocy i w Duchu Świętym, i z wielką siłą przekonania”** (1Tes 1:5). W powyższym wersecie ponownie dostrzegamy, że Duch Święty został wyraźnie odróżniony tam od mocy. W innym fragmencie Paweł osobno wymienia Ducha Świętego i moc Bożą (2Kor 6:6-7).

"W czystości i w poznaniu, w wielkoduszności i w uprzejmości, w Duchu Świętym i w miłości nieobłudnej, w słowie prawdy i w mocy Bożej przez oręż sprawiedliwości ku natarciu i obronie"

Chociaż nauka o Duchu Świętym nie była dostatecznie jasno przedstawiona w Starym Testamencie, to jednak znajdujemy tam również teksty czyniące różnicę między Duchem Bożym, a Bożą mocą i siłą. Pomimo że w Biblii Warszawskiej, w wersecie z Księgi Micheasza 3:8 znajduje się słowo „duch” z małej litery, to i tak jest on godny uwagi. Czytamy tam: **„Lecz ja jestem pełen siły, ducha Pana, prawa i mocy, aby oznajmiać Jakubowi jego przestępstwo, a Izraelowi jego grzech”** W tym wersecie wymieniono osobno Ducha Świętego, siłę i moc. Nie są one zatem tym samym. Duch Boży nie jest ani siłą ani mocą. W Księdze Zachariasza 4:6 Bóg tak przemówił do proroka: **„nie siła, nie moc, ale Duch mój - tak mówi Jahwe Zastępów”**.

EWANGELIA TO DOBRA NOWINA O JEZUSIE CHRYSZTUSIE

A przypominam wam bracia ewangelię którą wam zwiastowałem, którą też przyjęliście, w której trwacie i przez którą zbawieni jesteście, jeśli tylko ją zachowujecie tak jak wam ją zwiastowałem, chyba że nadaremnie uwierzyliście. Najpierw bowiem podałem wam to co i ja przejąłem, że Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism i że został pogrzebany, i że dnia trzeciego został z martwych wzbudzony według Pism (1Kor 15:1-4)

Byli Świadkowie Jehowy często są zdumieni prostotą ewangelii. Tak, naprawdę sprowadza się ona do prawdy o zbawczej śmierci i zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Osobista wiara w ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana prowadzi do zbawienia.

Członkowie organizacji Strażnica nie wierzą w ukrzyżowanie Chrystusa. Uznają, co prawda, Jezus umarł za nasze grzechy, lecz upierają się przy tym, że został zabity na palu. Taki pogląd wymyślił drugi prezes Towarzystwa Strażnica J.F.Rutherford, który na siłę chciał odróżnić świadków od wszystkich wyznań chrześcijańskich. Tymczasem zdarzyło się że nawet Strażnica niechcący potwierdziła, że w I wieku stosowano krzyżowanie.

W wydaniu z 15 XI 1993 roku, s. 9, akapit 2 zawiera wypowiedź Tacyta (ok. 55-122 n.e.):

„Rzymski historyk Tacyt napisał: Śmierci ich [chrześcijan] przydano to urągawisko, że okryci skórą dzikich zwierząt ginęli rozszarpywani przez psy albo przybici do krzyżów, albo przeznaczeni na pastwę płomieni; gdy zabrakło dnia, palili się służąc za nocne pochodnie [...]”

Józef Flawiusz wspomina o krzyżu w dziele "Wojna żydowska", Księga piąta, rozdział XI, akapit 1:

„[...] Tedy chłostano ich i poddawano przed śmiercią różnym torturom, a w końcu rozpinano na krzyżu na wprost muru. [...] Lecz jeśli nie zabronił przybijania do krzyża, to przede wszystkim dlatego, iż spodziewał się że widok ten może skłonić Żydów do poddania się, bo jeśli tego nie uczynią, to spotka ich taki sam los. Zionąc złością i nienawiścią, żołnierze nawet dla zabawy przybijali pochwyconych do krzyża w różnych położeniach, a było ich tak wielu, że miejsca brakowało na krzyże, a krzyżów do rozpinania ciał”.

Świadkowie Jehowy nie wierzą też w cielesne zmartwychwstanie Chrystusa, choć świadczą o tym następujące wersety:

„Jezus odpowiadając, rzekł im: Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni ją odbuduję [...] On mówił o świątyni ciała swego. Gdy więc został wzbudzony z martwych, przypomnieli sobie uczniowie jego, że to mówił, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus” (Ew Jana 2:19-22)

„A gdy to mówili, On sam stanął wśród nich i rzekł im: Pokój wam! Wtedy zatrwożyli się i pełni lęku mniemali że widzą ducha. Lecz On rzekł im: Czemu jesteście zatrwożeni i czemu wątpliwości budzą się w waszych sercach? Spójrzcie na ręce moje i nogi moje, że to Ja jestem. Dotknijcie i patrzcie, wszak duch nie ma ciała ani kości, a widzicie że Ja mam” (Ew Łukasza 24:36-39)

Nie potrafią w logiczny sposób wyjaśnić powyższych wersetów. Gdyby nauka Strażnicy o duchowym zmartwychwstaniu Chrystusa była prawdziwa, to powyższe cytaty nie powinny się w ogóle znaleźć w Biblii. Wobec powyższych, musimy zatem stwierdzić, że „ewangelia” w wydaniu Świadków jest mocno zdeformowana, bowiem kwestionuje ona fakty ukrzyżowania Pana Jezusa oraz Jego cielesnego zmartwychwstania, fakty będące fundamentalnymi elementami dobrej nowiny.

"Albowiem mowa o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną, natomiast dla nas, którzy dostępujemy zbawienia, jest mocą Bożą". (1Kor 1:18)

EWANGELIA TO DOBRA NOWINA O ŁASCE BOŻEJ

Nasze odkupienie jest dziełem łaski Bożej, gdyż zgodnie z wypowiedzią apostoła Piotra „**zbawieni będziemy przez łaskę Pana Jezusa**” (Dz 15:11), a ponad to Paweł stwierdza: „**Lecz o życiu moim mówić nie warto i nie przywiązuję do niego wagi, bylebym tylko dokonał biegu mego i służby którą przyjąłem od Pana Jezusa, żeby składać świadectwo o ewangelii łaski Bożej**” (Dz 20:24).

Czym jest łaska Boża - Czy można na nią zasłużyć - Jaki ma związek ze zbawieniem

Zbawienie człowieka jest inicjatywą Boga, który ratuje ludzi kierując się niezasłużoną przychylnością względem nas - czyli łaską. Słowo Boże wyraża tę prawdę w wielu miejscach, ale przytoczmy dwa fragmenty.

„Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar; nie z uczynków, aby się kto nie chlubił. Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili” (Efez 2:8-10).

„Ale gdy się objawiła dobroć i miłość do ludzi, Zbawiciela naszego Boga, zbawił nas nie dla uczynków sprawiedliwości, które spełniliśmy, lecz dla miłosierdzia swego przez kąpiel odrodzenia oraz odnowienie przez Ducha Świętego, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni łaską jego, stali się dziedzicami żywota wiecznego, którego nadzieja nam przyświeca. Prawdziwa to mowa i chcę, abyś przy tym obstawał, żeby ci, którzy uwierzyli w Boga, starali się celować w dobrych uczynkach. To jest dobre i użyteczne dla ludzi” (Tyt 3:4-8).

Łaska wyklucza jakiegokolwiek zasługi, nie można na nią zasłużyć gdyż jest darem Bożym.

„Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski. A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską” (Rzym 11:5-6) „I wy umarliście przez upadki i grzechy wasze, w których niegdyś chodziliście według modły tego świata, naśladowując władcę, który rządzi w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach opornych. Wśród nich i my wszyscy żyliśmy niegdyś w pożądliwościach ciała naszego, ulegając woli ciała i zmysłów, i byliśmy z natury dziećmi gniewu, jak i inni. Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, i nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem, łaską zbawieni jesteście” (Efez 2:1-5)

Nauka Pisma Świętego jest jasna – człowiek przed nowo narodzeniem jest martwy duchowo, wobec czego nie znając Boga, jako Boże stworzenie mówi "kim on jest i dlaczego ja mam go słuchać", taka postawa naturalnie wywołuje gniew stwórcy wobec człowieka.

To tylko dzięki Bożej inicjatywie wynikającej z Bożej miłości, miłosierdzia i łaski, człowiek może dostąpić łaski nawrócenia i poznania Boga.

Choć Świadkowie zgadzają się z tym, że nie można zasłużyć na zbawienie, to z drugiej strony wyznają pogląd, iż jeśli nie będą gorliwie chodzić od domu do domu lub przyjmą transfuzję krwi, wówczas pójdą na potępienie. Jako były starszy ŚJ mogę osobiście potwierdzić, że wielu Świadków twierdzi iż wypracowują oni sobie zbawienie, eliminując tym samym Bożą łaskę z dzieła zbawienia Nauka Świadków o okupie Chrystusowym, mówi że Jezus był na ziemi jedynie doskonałym człowiekiem, równym Adamowi, i jest to jedna z wielu doktryn Świadków, które mówią że odpowiedzialność za zbawienie spoczywa nie na Bogu ale na człowieku. Dlatego Świadkowie nie ma żadnej pewności zbawienia, ani też nie znają Bożego pokoju. Niejednokrotnie widoczne są wśród Świadków objawy wypalenia się oraz depresji psychicznych. Dzięki Bogu coraz więcej Świadków poznaje miłość i łaskę Bożą, doznając uzdrowienia w w sferze psychiki, ducha i ciała.

CZYM JEST KRÓLESTWO BOŻE

Świadkowie Jehowy twierdzą że głoszą dobrą nowinę o Królestwie Bożym. Żywią zarazem głębokie przekonanie, że w odróżnieniu od Kościołów chrześcijaństwa tylko oni mają poprawne zrozumienie pism. Przyjrzyjmy zatem nauce na temat Królestwa, zdefiniowanej przez organizację Świadków Jehowy w podręczniku do prowadzenia tzw. studiów biblijnych:

„Jehowa Bóg zawsze był Królem, czyli Zwierzchnim Władcą całego wszechświata. Zajmuje tę wysoką pozycję, ponieważ jest Stwórcą wszechrzeczy (1Krn 29:11; Ps 103:19; DzAp 4:24). Jednakże Królestwo, o którym głosił Jezus, jest czymś drugorzędnym wobec zwierzchniej władzy Boga na wszechświatach. To mesjańskie Królestwo zostało powołane w określonym celu. Na czym on polega?

Za pomocą tego Królestwa Jezus Chrystus przywróci panowanie Jehowy nad ziemią, obejmie rządy w Jego imieniu i raz na zawsze wykaże prawowitość zwierzchnictwa Bożego (1Moj 3:15; Ps 2:2-9). (...)

Królestwo Boże bynajmniej nie jest stanem serca, lecz rzeczywistym, działającym rządem, który ma władzę i poddanych. Jego siedziba mieści się w niebie... Jehowa wyznaczył na Króla swego Syna, Jezusa Chrystusa.

Jednakże Jezus nie panuje sam. Towarzyszy mu grono 144000 współkrólów i współkapłanów kupionych z ziemi (Obj 5:9-10; 14:1-3; Łuk 22:28-30). A poddanymi Królestwa Bożego będą członkowie ogólnie ziemskiej rodziny ludzkiej, podporządkowani przewodnictwu Chrystusa (Ps 72:7-8 NW)”. „Wiedza, która prowadzi do życia wiecznego” – wyd 1995, strony 91, 92.

W rozumieniu Świadków Bóg zawsze panował nad swoimi stworzeniami, ale na skutek grzechu Szatana i ludzi, odrzucono Jego panowanie, dlatego specjalny rząd złożony z Chrystusa i 144000 przywróci Boskie panowanie. Głosi się również, że to tymczasowe Królestwo Boże doprowadzi wszystko do ładu w okresie tysiąca lat.

Trzeba przyznać, że taka interpretacja Królestwa Chrystusa jest dość specyficzna. Na podstawie jednej liczby 144 000, odnoszącej się w Biblii wyłącznie do narodu Izraelskiego, nie można definiować udziału wszystkich ludzi w dziele zbawienia.

W rozumieniu chrześcijańskim, Królestwo Boże na ziemi to panowanie Boga w życiu człowieka. Ponadto Królestwo oznacza rządy Boże, dzięki którym dzieci Boże dostąpią życia wiecznego w Bożej chwale. Nadejście Królestwa Bożego to również wydarzenie w czasach ostatecznych, gdy Chrystus objawi swoją królewską władzę całemu światu i oznacza to zbawienie wszystkich sprawiedliwych oraz Sąd nad ludźmi którzy odrzucili Jezusa jako zbawiciela, oraz zagładę wszelkiej wrogiej duchowej mocy.

Z drugiej strony Królestwo Boże już przyszło w osobie i dziele Chrystusa (Mat 12:28; Łuk 17:21). Dlatego Biblia mówi o tym, że mamy już teraz o nie zabiegać, gdyż jest dostępne (Mar 10:15; Mat 6:33; 11:11; 21:31; 23:13). Jednakże dopiero w przyszłości Królestwo Boże nadejdzie w całej swej pełni (Mar 9:47; 10:23-25; 14:25; Mat 8:11; Łuk 13:28).

Możemy też mówić o Królestwie Chrystusa, jako o sferze Jego panowania w tym świecie. Do Królestwa Jezusa należą wszyscy ci, którzy są odrodzeni duchowo, dzięki wierze w zbawczą moc krwi Zbawiciela i żyją w zgodzie z nauką Chrystusa (Kol 1:12-14). Do królestwa ciemności zaliczają się natomiast wszyscy, którzy są oddaleni od Boga i żyją po swojemu, pełniąc tym samym wolę diabła (Ef 2:1-3). Królestwo Chrystusa nie ogranicza się zatem do jednego wyznania lub jakiegoś kościoła czy denominacji, bowiem w każdej denominacji chrześcijańskiej można znaleźć prawdziwych jak i fałszywych wyznawców, którzy zostaną od siebie oddzieleni dopiero przy powtórным przyjsciu Mesjasza (Mat 13:47-50). Jak wynika z 2 Tymoteusza 2:18, to Pan Jezus wie, którzy są Jego prawdziwymi uczniami.

Co zatem sądzić o nauczaniu Świadców na temat Królestwa Bożego? Kryje się w nim ziarno prawdy. Faktycznie chodzi tu o powszechne panowanie Boga, o Jego triumf nad wszelkim złem.

Fałszywa natomiast jest interpretacja Królestwa Bożego jako rządu złożonego ze 144000 osób panujących z Chrystusem nad zbawionymi ludźmi niższej kategorii, żyjącymi na ziemi. Takie rozumienie Królestwa jest sprzeczne z doktryną chrześcijańską głoszoną przez apostołów jak i kościoły I wieku, gdyż nie ma żadnych dowodów na to, by apostoł Paweł głosił orędzie o nadchodzącym rządzie złożonym z ograniczonej liczby wybranych, który miałby panować nad ogółem zbawionych od 1914 roku.

Dowodem na to, że współkrólami i współkapłanami Jezusa będą wszyscy zbawieni Jego krwią są słowa z Księgi Objawienia 5:9-10: **„I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu, i uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi”**. Cały lud Boży jest **„rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym”** (1Piotra 2:9).

Nie da się zatem ograniczyć terminu „Królestwo Niebios” jedynie do wybranej grupy panujących ani nawet do wiernych czasów Nowego Testamentu. Jakże zaskakujące mogą być dla niektórych słowa Pana Jezusa: **„A powiadam wam, że wielu przybędzie ze wschodu i zachodu, i zasiądą do stołu z Abrahamem i z Izaakiem, i z Jakubem w Królestwie Niebios”** (Mat 8:11).

W Ewangelii Łukasza wspomniano również o wiernych czasów Starego Przymierza, którzy znajdują się w Królestwie: **„Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba i wszystkich proroków w Królestwie Bożym, siebie samych zaś precz wyrzuconych”** (Łuk 13:28).

W tym miejscu czytelnik będący Świadkiem Jehowy może wyrazić wątpliwość odnośnie miejsca, w którym znajdują się Abraham, Izaak, Jakub i wszyscy prorocy, bowiem w Ewangelii Mateusza nazwano je Królestwem Niebios, co wskazywałoby na niebo, natomiast Łukasz wspomina o Królestwie Bożym, co w świetle nauk organizacji może odnosić się do ziemskiej sfery Królestwa Bożego.

Jednakże w Biblii terminy Królestwo Niebios i Królestwo Boże używane są zamiennie i równolegle (Mat 19:23-24; Mat 13:11; Łuk 13:10; Mat 13:31, 33; Łuk 13:18, 20).

Pan Jezus powiedział najpierw, że Jego Królestwo nie jest z tego świata, ale później powiedział do faryzeuszów: „**Królestwo Boże jest wśród was**” (Jan 18:36; Łuk 17:20-21).

O wiernych sługach Bożych Starego Przymierza, wspomina także List do Hebrajczyków, i podaje że wszyscy oni zmierzali do ojczyzny niebieskiej: „**Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. Bo ci którzy tak mówią, okazują że ojczyzny szukają. I gdyby mieli na myśli tę z której wyszli, byłiby mieli sposobność aby do niej powrócić; lecz oni zdążają do lepszej, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem gdyż przygotował dla nich miasto**” (Hebr 11:13-16). Tym miastem jest niebieskie Nowe Jeruzalem (Hebr 12:22; Obj 21:2, 9-27), stąd żyjemy przekonanie, że Abraham i pozostali wierni żyjący przed przyjściem Zbawiciela, kierowali swą nadzieję ku życiu w niebie. Abraham „**oczekiwał bowiem miasta mającego mocne fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg**” (Hebr 11:10).

Słowo Boże nigdzie nie naucza, jakoby istniał jakiś szczególny rząd Boży złożony z wytypowanych ludzi, gdyż uczestnictwo zbawionych w Królestwie Bożym polega na dostąpieniu wiecznej chwały i przebywaniu z Chrystusem w niebie na wieczność.

Ktoś może wysunąć tu zarzut, że w 1 Kor 6:2-3 jest napisane, że święci Pańscy będą sędzić świat i aniołów. Podobne myśli znajdujemy też w Mateusza 19:28 i Łukasza 22:30.

Jak wyjaśnić te fragmenty? Czyżby sugerowały one istnienie dwóch klas zbawionych? Należy tu wziąć też pod uwagę fakt, że Biblia odnosi termin „święci” do wszystkich chrześcijan:

"Czy śmie ktoś z was, mając sprawę z drugim, procesować się przed niesprawiedliwymi, zamiast przed świętymi" (1Kor 6:1). "Wszystkim, którzy jesteście w Rzymie, umiłowanym Boga, powołanym świętym..." (Rzym 1:7) "W każdej modlitwie i prośbie zanoście o każdym czasie modły w Duchu i tak czuwajcie z całą wytrwałością i błaganem za wszystkich świętych" (Efez 6:18).

Świętymi nie są jacyś wybitni ludzie, jak to naucza kościół Rzymsko-Katolicki, ale wszystkie osoby wierzące w Chrystusa i nowo narodzone z wody i z Ducha. Z tego względu nie należy mniemać, że istnieje jakaś podgrupa wierzących, która będzie podlegać grupie sprawującej rząd.

Ewangelia Świadców o Królestwie Bożym złożonym z Chrystusa i ograniczonej liczby wybranych do klasy niebiańskiej nie była znana ani apostołom, ani żadnym innym chrześcijanom żyjącym w późniejszych wiekach, gdyż naukę tę wymyślił i wdrożył w XX wieku J.F.Rutherford.

Kto mnie widzi, ten widzi tego który mnie posłał. Ja jako światłość przyszedłem na świat, aby nie pozostał w ciemności nikt kto wierzy we mnie. (...) Kto mną gardzi i nie przyjmuje słów moich, ma swego sędziego: Słowo które głosiłem, sędzić go będzie w dniu ostatecznym (Ew.Jana 12:45-46,48)

ZBAWIENIE JEST MOŻLIWE TYLKO POPRZEZ NOWO NARODZENIE

Strażnica naucza, że nowe narodzenie nie jest konieczne do zbawienia i że dostępują go tylko 144 000 wybranych. Pan Jezus natomiast powiedział:

... Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego.

Co się narodziło z ciała, ciałem jest, a co się narodziło z Ducha, duchem jest. Nie dziw się że ci powiedziałem: Musicie się na nowo narodzić (Jan 3:5-7)

NA CZYM POLEGA NOWO NARODZENIE Z WODY I Z DUCHA

Biblia uczy: że wszyscy ludzie zgrzeszyli (Rzym. 3:23), że karą za grzech jest śmierć (Rzym. 6:23) i że Jezus Chrystus umarł na krzyżu, żeby zapłacić karę za nasze grzechy (Rzym. 5:8)

Gdy Bóg przez Ewangelię doprowadza nas do pokuty i wiary w Jego Syna, to tym samym, zaprasza nas do nowego narodzenia czyli do zawarcia duchowego przymierza z Jezusem Chrystusem. Wszystko, co Chrystus osiągnął przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, może stać się teraz też twoim udziałem. Otrzymasz wtedy odpuszczenie grzechów i możliwość rozpoczęcia nowego życia jako pełnoprawne dziecko Boże.

KONIECZNE JEST PRZYJĘCIE PANA JEZUSA I UZNANIE GO SWOIM PANEM

!!! W Biblii wszyscy apostołowie i nowo narodzone dzieci Boże, nazywają Jezusa swoim Panem !!!

Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest (twoim) Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz. (Rzymian 10:9)

„Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat go nie poznał. Do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli. Tym zaś którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym którzy wierzą w imię jego, którzy narodziли się nie z krwi ani z cielesnej woli, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga” (Jana 1:10-13)

„Badacie Pisma, bo sądzicie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie; ale mimo to do mnie przyjść nie chcecie, aby mieć żywot” (Jana 5:39-40).

„Odpowiedział im Jezus: Ja jestem chlebem żywota; kto do mnie przychodzi, nigdy łaknąć nie będzie, a kto wierzy we mnie, nigdy pragnąć nie będzie” (Jana 6:35).

DO JEZUSA PRZYCHODZIMY Z WIARĄ W NIEGO JAKO DO NASZEGO PANA I ZBAWICIELA

„ (...) a tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz” (Jana 6:37)

„Przystąpcie do niego, do kamienia żywego, przez ludzi wprawdzie odrzuconego, lecz przez Boga wybranego jako kosztowny” (1 Piotra 2:4)

„Jak nie uchylałem się tchórzliwie od niczego, co pożyteczne, tak że przemawiałem i nauczałem was publicznie i po domach, nawołując zarówno Żydów, jak i Greków do nawrócenia się do Boga i do wiary w Pana naszego Jezusa” (Dz 20:20-21)

NARODZENIE Z WODY I Z DUCHA

Głoszenie ewangelii obejmuje zaproszenie do podjęcia świadomej decyzji, polegającej na przyjściu w modlitwie pokutnej do Pana Jezusa, z prośbą o przebaczenie swoich grzechów i odwróceniu się od nich. Na dowód tego mamy się ochrzcić na odpuszczenie swoich grzechów w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Chrzest jest ponad to, pogrzebem naszej grzesznej natury oraz narodzeniem (z wody) do nowego życia. Ponad to Biblia mówi o konieczności chrztu w Duchu Świętym, skutkującym otrzymaniem daru Ducha Św.

"Obawiam się, że gdy przyjdę. Bóg mój upokorzy mnie przed wami i że będę musiał ubolewać nad wieloma z tych, którzy ongiś popełnili grzechy i do dziś jeszcze za nie nie odpokutowali, grzechy nieczystości, wszeteczeństwa i rozwiązłości, których się dopuścili". (2Kor 12:21)

"Przeto pokutujcie i nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze" (Dz 3:19 BG)

"... Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego. Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich którzy są z dala, ilu ich Pan Bóg nasz powoła" (Dz.Ap 2:38-39)

"Jan bowiem chrzczył wodą, ale wy po niewielu dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym". (DzAp 1:5)

"A gdy apostołowie w Jerozolimie usłyszeli, że Samaria przyjęła Słowo Boże, wysłali do nich Piotra i Jana, Którzy przybywszy tam, modlili się z nimi aby otrzymali Ducha Świętego. Na nikogo bowiem z nich nie był jeszcze zstąpił, bo byli tylko ochrzczeni w imię Pana Jezusa. Wtedy wkładali na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego. (DzAp 8:14-17)

"Rzekł do nich: Czy otrzymaliście Ducha Świętego gdy uwierzyliście? A oni mu na to: Nawet nie słyszeliśmy, że jest Duch Święty. Tedy rzekł: Jak więc zostaliście ochrzczeni? A oni rzekli: Chrztem Jana. Paweł zaś rzekł: Jan chrzczył chrztem upamiętania i mówił ludowi żeby uwierzyli w tego który przyjdzie po nim, to jest w Jezusa. A gdy to usłyszeli, zostali ochrzczeni w imię Pana Jezusa. A gdy Paweł włożył na nich ręce, zstąpił na nich Duch Święty i mówili językami, i prorokowali" (...)

"A gdy niektórzy nie dali się przekonać i trwali w uporze, mówiąc źle wobec ludu o drodze Pańskiej zerwał z nimi, odłączył uczniów i począł codziennie nauczać w szkole Tyranosa" (DzAp 19:2-6 i 9)

NA CZYM POLEGA OKUP CHRYSYTA

Izajasz z nadzwyczajną trafnością przepowiedział cierpienia Zbawiciela (Iz 53:3-6). Czytamy tu m.in., że **"Pan dotknął Chrystusa karą za winę nas wszystkich"**. Biblia Gdańska powiada w tym miejscu: **"Pan włożył nań nieprawość wszystkich nas"**. Napisano tu także, że **"był zraniony za występki nasze i starty za winy nasze"**. Jak wielki był ciężar, który spadł na Pana Jezusa? Jan Chrzciciel powiedział o Nim: **"Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata"** (Jan 1:29). Pan przyjął na siebie grzechy całej ludzkości. **"Bóg uczynił Go za nas grzechem!"** (2Kor 5:21).

Bezgrzeszność Pana Jezusa Chrystusa stanowi fundamentalny element naszego przebaczenia i zbawienia. Ponieważ nigdy nie zgrzeszył, i tylko dlatego, jako "baranek Boży bez skazy i bez zmayı" mógł się stać ofiarą przebłągalną za grzechy całego świata. Ewangelia jest dobrą nowiną o wielkiej wymianie, dokonanej na krzyżu Golgoty. Pan Jezus przyjął na siebie wyrok śmierci, na który skazała się cała ludzkość, abyśmy w zamian mogli otrzymać Jego sprawiedliwość. Nasz Odkupiciel nie tylko wziął na siebie nasze grzechy, ale **"On stał się również (za nas) przekleństwem!"** (Gal 3:10-14). Nigdy żaden człowiek nie był w stanie wypełnić Bożego Prawa, dlatego Prawo samo w sobie nie mogło nigdy nikogo zbawić, stając się jedynie aktem oskarżenia dla każdego grzesznika.

WNIOSKI

Z powyższych wynika bardzo jasno, że Strażnica nie głosi Świadkom Jehowy Biblijnego Jezusa, Ducha Świętego i dobrej nowiny o Jezusie Chrystusie. Z tych powodów z miłością głosimy im prawdę i żarliwie módlmy się za nich, gdyż tylko Jezus może wyzwolić ich z jarzma organizacji.

"Dlatego oznajmiam wam, (...) nikt nie może rzec: Jezus jest (moim) Panem, jak tylko w Duchu Świętym". (1 Koryntian 12:3)

"Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, każdy kto grzeszy jest niewolnikiem grzechu. A niewolnik nie pozostaje w domu na zawsze, lecz syn pozostaje na zawsze. Jeśli więc Syn was wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie" (Jana 8:34-36).